

Pawbeats, Martwy Piksel (ft. Haju, Mam Na Imię)

Nie chcemy więcej mieć
Tylko spokojny sen
Wokół już żadnych hien
Żadnych ściem
Nie bać się
Dobrze wiem
Trema żre
Unoszę pięść,
Bo gdy gubię barwy gdzieś
Goni myśli bieg
Buzuje we mnie krew
Ostatni pigment, ej.
/2x

Jak martwy piksel
Pośrodku kolorów
Te świat, który daje zbyt dużo do wyboru
Tych szans, okazji
weź ogarnij brat
Byle na raz
Innym razem nie będzie już szans
Każdy liczy na 5 minut
I liczy później gdzieś z tyłu
Każdą minutę
Gdy liczył ze liczy, a tylko pomylił azymut
Tyle barw, tyle barw jest w nas
Nie muszę patrzeć na to, jak patrzą na mnie
Warczą wrath
Znam to za dobrze, jak wszyscy za dobre wygarną
I tak, że czegoś tam brak
To co poniósł potok wyniesionych spraw
To co boli najbardziej, że możesz brać życie jakie jest
I nie brak ci jaj

Nie chcemy więcej mieć
Tylko spokojny sen
Wokół już żadnych hien
Żadnych ściem
Nie bać się
Dobrze wiem
Trema żre
Unoszę pięść
Bo gdy gubię barwy
Gdzieś goni myśli bieg
Buzuje we mnie krew
Ostatni pigment, ej.

Jak martwy piksel
Pośrodku kolorów
sam na sam
Idę sam Jak szogun
Walka trwa
Oby tylko szybko pasja nie wygasła
Pośrodku kolorów
Jak martwy piksel
Jak barwy wszystkie
Tak bardzo to kocham, że płonę żywcem
Warto grać ziom o każdą z barw
Żeby tylko widzieć całą talię kart
Nimi grać i nimi
Eeny, meeny, miny, moe
Cienka linia albo twardy ład
Zbyt wiele mam lat powinienem być nad
Wciąż jestem pod

Kiedy miałem ten hajs
Wiedz że lepiej brat podłożyć coś
Lecz miałem ten hajs
I śmieje się głośno
nie dzielę na później
to poszło po
Nigdy nie patrzę za siebie
Idę prosto wciąż

Nie chcemy więcej mieć
Tylko spokojny sen
Wokół już żadnych hien
Żadnych ściem
Nie bać się
Dobrze wiem
Trema żre
Unoszę pięść
Bo gdy gubię barwy
Gdzieś goni myśli bieg
Buzuje we mnie krew
Ostatni pigment, ej

Jak martwy piksel
Pośrodku barw
Kiedy biegnę z trudem jak Forrest Gump
Kiedy szukam wyjścia w tłumie sam
Wole więcej złudzeń niż marnych szans
Ja i mój rap jak Ragnar w szumie fal
Po co mi hajs skoro szum to mi morze da
Każdą porą dnia płynę, pierdolę czas
Wiem że żyje na maks, kiedy żyję tak
Nie chce tłumaczyć wyborów i dróg
Kiedy patrzysz i pytasz co robię tu
I że zmieniam się
Się zmieniłem już
To twoja ocena mnie zmieniła w chuj
Tak wiele między nami jest tych idei
Które upały spłonęły, ugrzęzły w ziemi
Nie dźwignął ich czas i puścił w niebyt
Ten martwy piksel kiedyś martwy nie był.

Nie chcemy więcej mieć
Tylko spokojny sen
Wokół już żadnych hien
Żadnych ściem
Nie bać się,
Dobrze wiem
Trema żre,
Unoszę pięść
Bo gdy gubię barwy
Gdzieś goni myśli bieg
Buzuje we mnie krew
Ostatni pigment, ej.